

Koronakryzys a Lewiatan

Autor: **Peter G. Klein**

Źródło: mises.org

Tłumaczenie: **Bartosz Pisarski**

W swoim dziele *Kryzys a Lewiatan* (1987), Robert Higgs pokazuje, że proces rozrostu rządu w dwudziestym wieku może być w dużej mierze wyjaśniony za pomocą schematów kryzysu i reakcji na kryzys. Kryzysy mogą być rzeczywiste (I oraz II wojna światowa, wielka depresja, stagflacja) lub teoretyczne (nierówności, różnego rodzaju „-izmy”). W każdym z tych przypadków ustanawiane są nowe programy rządowe, agencje oraz zasady, rzekomo jako tymczasowe odpowiedzi na konkretną ewentualność. Ale, jak Higgs przytaczając obszerne historyczne informacje pokazuje, większość z tymczasowych środków zaradczych staje się permanentna — albo wyraźnie, albo w znowelizowanej bazującej na oryginalnej formie.

Wykazałem to, podsumowując pracę Higgsa we wcześniejszym eseju:

Higgs (1987) zauważył, że rozległa rola państwa podczas okresu Nowego Ładu utrzymała się także, kiedy kryzys minął, tworząc „efekt zapadki”, w którym rządowe agencje rozrastają się, aby wykorzystać określone krótkoterminowe możliwości, ale nie wracają do poprzednich rozmiarów, kiedy okoliczności się zmieniają. Higgs (1987) twierdzi, że zarówno przedstawiciele rządu (regulatorzy, sądy oraz urzędnicy pochodzący z wyboru), jak i prywatni aktorzy (liderzy biznesu, rolnicy oraz związki zawodowe) rozwinęli możliwości ekonomicznego oraz społecznego planowania podczas okresów kryzysu oraz, że ze względu na niepodzielność oraz wysokie koszty transakcyjne, mają tendencję do posiadania nadmiernie rozbudowanej struktury w okresach pomiędzy kryzysami. Aby powiększać zakres kompetencji, podmioty szukały sposobów na utrzymanie tych „tymczasowych” środków zaradczych. Rzeczywiście, wiele agencji z czasów Nowego Ładu było słabo zakamuflowanymi wersjami agencji z czasów I wojny światowej, które pozostawały bezczynne w latach dwudziestych XX

wieku — *the War Industries Board* zostało przekształcone w *the National Recovery Administration*, *the War Finance Corporation* zamieniono na *the Reconstruction Finance Corporation*, *the War Labor Board* stało się *the National Labor Relations Board* i tak dalej. W wielu przypadkach statuty agencji Nowego Ładu zostały w większości skopiowane słowo w słowo z ich poprzedników z czasów I wojny światowej. Efekt zapadki Higgsa (1987) głosi, że nadmierny zakres kompetencji organizacji nie musi koniecznie w pełni rozwijać się od momentu jej utworzenia, w formie łagodnego, ciągłego rozrostu organizacji, może natomiast pozostać uśpionym do momentu pojawienia się określonych ekonomicznych, prawnych lub politycznych okoliczności, prowadząc do nagłego, nieregularnego wzrostu rozmiarów lub zakresu kompetencji organizacji.

Jak będzie rósł lewiatan — czy tymczasowo, a następnie na stałe poprzez efekt zapadki — w odpowiedzi na COVID-19? Jest zbyt wcześnie, aby sformułować prognozy, ale możemy wysnuć przypuszczenia oparte na doświadczeniu oraz naszej wiedzy, jak działają rządy.

Po pierwsze, możemy oczekiwać, że rządowe kontrole dotyczące podróżowania oraz zgromadzeń zaostrzą się. Czy to poprzez legislację, rozporządzenie organów wykonawczych albo nakaz sądowy, zasada głosząca, że rządy muszą kontrolować przemieszczanie się oraz zgromadzenia ludzi, aby zapobiegać rozprzestrzenianiu się choroby, została wyraźnie ustanowiona (lub przywrócona). Jak wiemy z pracy Higgsa, dodatkowy zakres kompetencji w tym obszarze nabyty przez Centra Kontroli i Prewencji Chorób (*the Centers for Disease Control and Prevention, CDC*) oraz inne agencje zostanie prawdopodobnie utrzymany i będzie wykorzystywany na długo po ustąpieniu kryzysu. A dalsza interwencja rządu w sektory biomedyczne oraz zdrowia jest praktycznie pewna.

Po drugie, prawdopodobny długoterminowy efekt ma charakter ideologiczny. Już krąży mem głoszący, że kryzys został wywołany (lub przynajmniej zaostrzony) przez „neoliberalizm” — że dzięki rozpowszechnionej(?) ideologii libertarianizmu agencje zdrowia publicznego zostały „odchudzone” i przez to niezdolne do reakcji:



Oczywiście, my wiemy, że w Stanach Zjednoczonych CDC początkowo powstrzymały prywatne laboratoria przed przeprowadzaniem lub rozwijaniem nowych testów bez zatwierdzenia przez FDA. Bardziej generalnie, publiczne (i prywatne) zdrowie w Stanach Zjednoczonych, jak i w większości krajów, działa w ramach sieci federalnych, stanowych oraz lokalnych przepisów prawnych, subsydiów, restrykcji oraz innego rodzaju regulacji.

Nie jesteśmy w stanie orzec, jak wolnorynkowy system medyczny poradziłby sobie z czymś takim jak koronawirus. Niemniej będziemy słyszeć, że nie ma entuzjastów wolnego rynku podczas pandemii (a także, że, w najlepszym przypadku, ci z nas, którzy wspierają prawa własności, rynki oraz ceny powinni wspierać „państwowy libertarianizm”). Działanie na rzecz rynków będzie musiało być podejmowane, jak ująłby to Mises, z większym rozmachem.